

Sukcesja firmy po śmierci właściciela będzie prostsza

25 listopada 2018

Dzisiaj, w niedzielę, zaczęła obowiązywać ustawa o sukcesji firm rodzinnych, która umożliwi sprawne kontynuowanie działalności przedsiębiorstwa po śmierci jego właściciela. Adresatem nowych rozwiązań są ponad 2 mln przedsiębiorców zarejestrowanych w CEIDG, z których przeszło 230 tys. ukończyło już 65 lat. Resort przedsiębiorczości i technologii zachęca ich, aby bezpłatnie i szybko zarejestrowali swojego zarządcę sukcesyjnego, który pokieruje działalnością firmy maksymalnie przez dwa lata po śmierci właściciela. Szefowa MPiT Jadwiga Emilewicz ocenia, że wejście w życie nowej ustawy ułatwi zmianę pokoleniową w polskich przedsiębiorstwach i stworzy podatny grunt do budowania wielopokoleniowych firm rodzinnych.

„Jednoosobowa działalność gospodarcza to nadal najbardziej popularna w Polsce forma prowadzenia działalności, w CEIDG zarejestrowanych jest ponad 2 mln takich osób. Szacujemy, że bezpośrednimi beneficjentami tej ustawy będzie około 230 tys. przedsiębiorców, którzy ukończyli 65. rok życia. Widzimy, jak duża jest skala problemu, gdyż co miesiąc z CEIDG z powodu śmierci wykreślanych jest 800 osób. W perspektywie 10–20 lat problem sukcesji będzie dotyczył coraz większej liczby przedsiębiorców. Mamy nadzieję, że za sprawą tych nowych rozwiązań przyczynimy się do długowieczności polskich firm, do budowania marek, które – podobnie jak w państwach starej Unii – będą nierzadko liczyć ponad 200–300 lat” – mówi agencji informacyjnej Newseria Biznes Jadwiga Emilewicz, minister przedsiębiorczości i technologii.

W najbliższą niedzielę wchodzi w życie ustawa o zarządzie sukcesyjnym przedsiębiorstwem osoby fizycznej. Dzięki nowym przepisom w przypadku śmierci przedsiębiorcy jego firma będzie

mogła zachować ciągłość działania. Jak podaje MPiT, ustawa powstała z inspiracji firm rodzinnych i odpowiada na problem, jaki stanowiła dotąd sukcesja po zmarłym przedsiębiorcy.

„Podstawowym celem tej ustawy jest zapewnienie ciągłości działania firmy pomimo śmierci jej właściciela. To był problem, na który firmy rodzinne zwracały uwagę od wielu lat” – mówi minister Jadwiga Emilewicz.

Dotychczas po śmierci przedsiębiorcy wykonującego działalność na podstawie wpisu do CEIDG (Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej) jego następcy nie mogli kontynuować prowadzenia firmy. Co prawda majątek zmarłego można było przejąć, ale bez możliwości korzystania z niezbędnych do funkcjonowania działalności gospodarczej elementów, takich jak umowy o pracę, NIP czy decyzje administracyjne, zwłaszcza zezwolenia oraz koncesje. Śmierć przedsiębiorcy wpisanego do CEIDG powodowała także m.in. wygaśnięcie wielu kontraktów handlowych i zwykle oznaczała duże problemy dla przedsiębiorstwa i jego pracowników.

„Co się zmienia? Po pierwsze, za życia właścicieli będziemy ich zachęcać do tego, aby bezpłatnie i szybko zarejestrowali w CEIDG zarządcę sukcesyjnego, czyli kogoś, kto na wypadek ich śmierci przejmie obowiązki i będzie prowadził firmę do momentu ustanowienia spadkobierców, maksymalnie przez dwa lata. Firma będzie mogła się posługiwać tym samym NIP-em, nie utracą ważności umowy, koncesje, a zatem wszystkie elementy działalności gospodarczej danej firmy przetrwają” – mówi minister Jadwiga Emilewicz.

Wskazany przez właściciela firmy zarządca sukcesyjny będzie kierował przedsiębiorstwem po jego śmierci, do momentu zakończenia formalności spadkowych. Zarząd sukcesyjny może trwać maksymalnie 2 lata (w wyjątkowych przypadkach może zostać przedłużony do 5 lat) i w myśl nowych przepisów – wygaśnie w momencie podziału spadku. Aby ustanowić zarządcę sukcesyjnego, potrzebna jest jego zgoda. Ustawa pozwala

również, aby udzielona przez przedsiębiorcę prokura przekształciła się w uprawnienia zarządcy sukcesyjnego.

„Jeśli właściciel firmy nie wyznaczy sukcesora za swojego życia, wówczas po jego śmierci grono spadkobierców będzie mogło ustanowić takiego zarządcę u notariusza. W tym przypadku również zarządca będzie mógł porządkować sprawy formalne związane z sukcesją do dwóch lat. Nowa ustawa ułatwia też rozliczanie podatków i zwalnia z podatku od spadków osobę przejmującą przedsiębiorstwo. Zwolnienie z podatku obejmie spadkobierców niespokrewnionych ze zmarłym przedsiębiorcą, którzy będą prowadzili przedsiębiorstwo przez 2 lata. Osoby najbliższe nadal będą zwolnione z podatku bez dodatkowych warunków poza zgłoszeniem nabycia spadku do urzędu skarbowego” – mówi minister Jadwiga Emilewicz.

Zwolnienie z podatku od spadków z tytułu nabycia przedsiębiorstwa przez osobę, która będzie kierować firmą przez kolejne dwa lata – niezależnie od stopnia jej pokrewieństwa ze zmarłym przedsiębiorcą, ma stanowić rozwiązanie częstego problemu, jakim jest braku sukcesora w kręgu najbliższej rodziny.

Na mocy nowych przepisów po śmierci przedsiębiorcy zostaną utrzymane w mocy kontrakty cywilnoprawne, umowy o pracę, pozwolenia, licencje czy koncesje, a sukcesor będzie uprawniony do posługiwania się numerem NIP zmarłego właściciela i korzystania z firmowego konta.

Jak podkreśla szefowa MPiT, wejście w życie nowej ustawy ułatwi zmianę pokoleniową w polskich przedsiębiorstwach. Stworzy też podatny grunt do budowania wielopokoleniowych firm rodzinnych.

„Dzisiaj często zdarza się, że właściciele znanych i cenionych marek albo nie mają sukcesorów, albo ich dzieci nie są zainteresowane kontynuowaniem działalności swoich rodziców. Zatem utrwalanie i budowanie tych polskich marek ma bardzo

istotne znaczenie. Po drugie, chcemy przecież, aby małe, polskie firmy rosły, stawały się firmami średnimi, a średnie, dużymi. Kontynuacja i rozwój są tutaj bardzo istotnymi elementami i ta ustawa taką ciągłość gwarantuje” – podkreśla minister Emilewicz.

Źródło: Newseria.pl